

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO****Ekologiczna
inwestycja**

str. 2

LIPNO**Więcej pieniędzy
w naszych portfelach**

str. 3

SKĘPE**Wojewoda
nie uchylił
mandatu
targańskiemu**

str. 4

**DOBRZYŃ
NAD WISŁĄ****Wyróżnienie
dla Pawła
Śliwińskiego**

str. 5

CZWARTEK

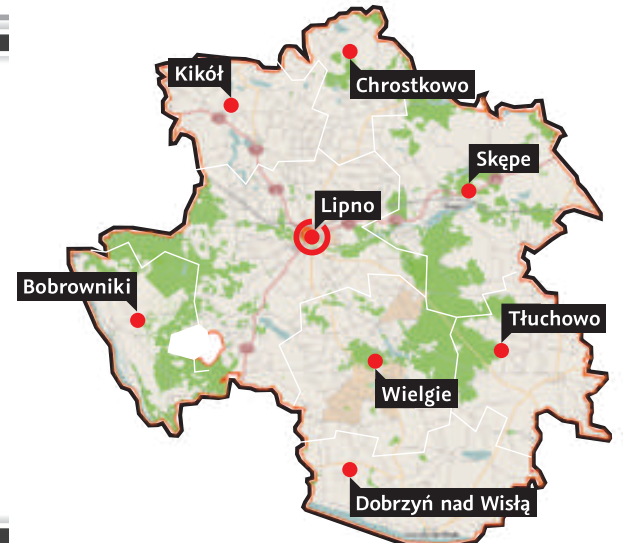
16 STYCZNIA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 2/2020 (565)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Potrącił 60-latkę i uciekł

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Kierujący autem 24-latek potrącił kobietę. Nie zatrzymał się, żeby udzielić jej pomocy. Uciekł, bo chciał zatrzeć ślady, demontując pojazd. Policjanci ustalili jednak, gdzie przebywał i zatrzymali sprawcę



We wtorek (07.01.2020) po godzinie 16.00 dyżurny lipnowskiej jednostki otrzymał informację o potrąceniu pieszej w Dobrzyniu nad Wisłą i o tym, że sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia. 60-letnia kobieta z poważnymi obrażeniami ciała została zabrana do szpitala przez załogę karetki pogotowia.

– Na miejscu policjanci za-

stali świadków zdarzenia. Ustalili, że mieszkanka Dobrzynia nad Wisłą prawidłowo przechodziła przez przejście dla pieszych na ul. Lipnowskiej i kiedy kończyła przekraczanie jezdni, została uderzona przez pojazd. Kierowca nie zatrzymał się i odjechał w kierunku Płocka – relacjonuje podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

Dzięki opisom świadków udało się wytypować markę pojazdu biorącego udział w zdarzeniu. Przybyli na miejsce kryminalni ustalili, kto mógł być sprawcą wypadku i gdzie mogło znajdować się auto. Natychmiast udali się pod ustalony adres. Stojące na posesji renault odpowiadało opisowi. Silnik był jeszcze ciepły, ale auto już częściowo zdemontowane z odkręconymi tablicami rejestracyjnymi.

Funkcjonariusze na miejscu zatrzymali 24-letniego mieszkańca Dobrzynia nad Wisłą. Podczas oględzin auta zauważyli widoczne po zdarzeniu ślady uszkodzeń i zabezpieczyli pojazd. Mężczyzna został zatrzymany. Usłyszał zarzuty spowodowania wypadku oraz ucieczki z miejsca zdarzenia bez udzielenia pomocy poszkodowanej.

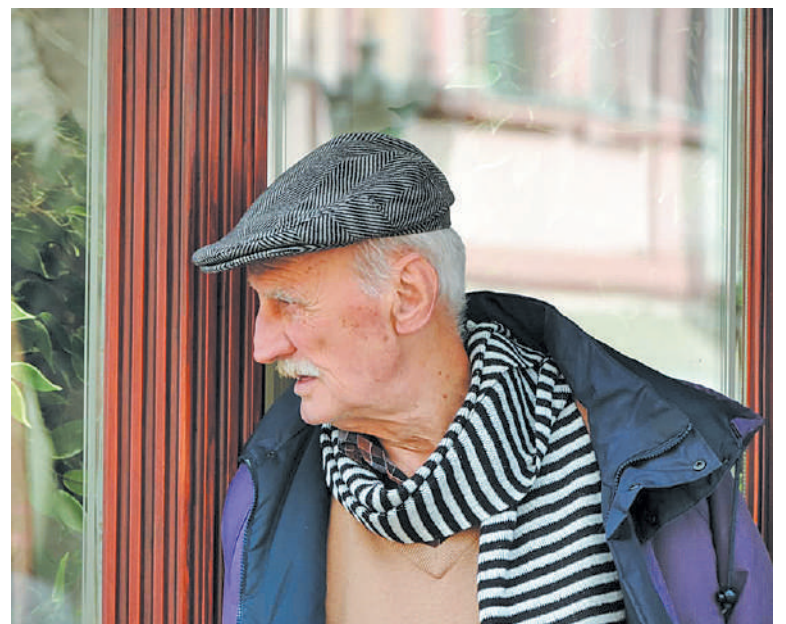
Grozi mu od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. W piątek (10.01.2020) na wniosek policjantów prokurator wystąpił do sądu o tymczasowe aresztowanie mężczyzny. Mieszkaniec Dobrzynia nad Wisłą spędzi w areszcie najbliższe trzy miesiące.

(ak), fot. KPP Lipno

Gmina Wielgie

O włos od tragedii

Właściciel sklepu i funkcjonariusze, z którymi rozmawiał, nie pozostali obojętni na fakt, że jeden z mieszkańców od ponad tygodnia nie odbierał chleba. Pomoc dla starszego mężczyzny nadeszła w samą porę.



Policjanci z Posterunku Policji w Dobrzyniu nad Wisłą podczas obchodu jednej z miejscowości w gm. Wielgie przeprowadzili rozmowę z właścicielem sklepu. W jej trakcie mężczyzna poinformował funkcjonariuszy, że jeden z mieszkańców od ponad 10 dni nie odbierał chleba.

Chodziło o 64-latkę. Po tej rozmowie funkcjonariusze od razu udali się do miejsca zamieszkania mężczyzny, aby sprawdzić, co było przyczyną takiego stanu rzeczy.

– Dom był zamknięty, a żaluzje w oknach opuszczone, więc nie było widać czy ktoś jest na miejscu. Policjanci jednak długo pukali do drzwi i nawoły-

wali. W końcu z wnętrza domu usłyszeli ciche nawoływanie o pomoc. Natychmiast wyważyli drzwi i weszli do środka. W jednym z pomieszczeń zastali leżącego, skrajnie wyczerpanego mężczyznę, który nie miał siły samodzielnie wstać – mówi podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

Funkcjonariusze wezwali na miejsce załogę pogotowia ratunkowego i pomogli ratownikom przenieść seniora do karetki. Drzwi domu zabezpieczyli pracownicy gminy. Dzięki przekazanej policjantom wiadomości i nieustępliwości funkcjonariuszy pomoc przyszła w samą porę.

(ak), fot. ilustracyjne

Ekologiczna inwestycja

LIPNO ▶ Budynek Szkoły Podstawowej nr 3 zmienił swoje oblicze. Przyciąga wzrok piękną elewacją, ale też jest już w pełni przyjazny środowisku ze względu na termomodernizację czy panele fotowoltaiczne. Koszt modernizacji obiektu wyniósł 1,7 mln złotych



Ratusz otrzymał na prace remontowe wykonane w „trójce” dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego w kwocie 1,4 mln złotych. Wykonawcą praca była firma z Włocławka. Termomodernizacja budynku wraz z budową instalacji odnawialnego źródła energii pozwala na zaliczenie obiektu do budynków przyjaznych środowisku.

Termomodernizacja budynku szkoły nr 3 objęła cały obiekt, czyli budynek główny, łącznik i salę gimnastyczną. Ściany zostały ocieplone 15-centymetrowym styropianem,

pokrył je tynk, szkoła cieszy teraz oczy piękną, estetyczną i doskonale dobraną kolorystycznie elewacją. Stropopapa pokryła też strop, papa zgrzewalna dach.

Ocieplenie zewnętrzne to tylko połowa sukcesu dla środowiska. Szkoła zyskała w ramach remontu nowy węzeł ciepła, grzejniki i instalację centralnego ogrzewania. Nowy wymiennik ciepła o mocy 185 kW zabezpieczy ciepło w instalacji c.o. oraz ciepłą wodę w szkolnych kranach, czyli i ciepłe grzejniki, i ciepłą wodę użytkową.

Najbardziej ekologicznym rozwiązaniem po jakie sięgnęły

władze Lipna w tym remoncie obiektu szkolnego jest montaż paneli słonecznych na dachu szkoły. Innowacyjny system fotowoltaiczny o mocy 23 kWp ma produkować i przesyłać energię elektryczną do istniejącej wewnętrznej instalacji elektrycznej, a w rezultacie zwiększyć efektywność energetyczną oraz zmniejszyć jednocześnie negatywny wpływ na stan powietrza poprzez niższą emisję CO₂. Idąc za ekologicznym ciosem, zdecydowano się także na wymianę w budynku szkoły nr 3 istniejących opraw oświetleniowych na ledowe, energooszczędne.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skepe

Wyciągnął z auta pjanego kierowcę

Świadek niebezpiecznych manewrów wykonywanych przez kierującego nie został obojętny. Uniemożliwił kierowcy dalszą jazdę i zawiadomił policję. Okazało się, że właściciel auta nie tylko pił alkohol, ale posiadał zakaz prowadzenia pojazdów, który złamał nie pierwszy raz.

Mieszkaniec Skepego widział wczoraj (o8.01.2020) jak mężczyzna mogący być pod wpływem alkoholu wsiada do auta, po czym wykonuje kilka niewprawnych manewrów. Gdy kierujący uderzył w bramę jednej z posesji, postanowił interweniować. Zabrał kierowcy kluczyki i uniemożliwił dalszą jazdę, po czym zawiadomił policję.

Gdy patrol ruchu drogowego dotarł na miejsce, kierujący wyrażał zdziwienie wizytą funkcjonariuszy i twierdził, że nie wie z jakiego powodu on i jego pojazd miałyby być w zainteresowaniu policji. Oświadczył także, że nie zna powodu, dla którego będący na miejscu

mężczyzna uniemożliwił mu dalszą jazdę.

W związku z podejrzeniem, że 36-latek kierował daewoo w stanie nietrzeźwości policjanci zabrali go na komendę. Tam okazało się, że mieszkaniec Skepego miał w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu. To jednak nie wszystko. Po sprawdzeniu w systemach policyjnych okazało się, że mężczyznę obowiązuje wydany przez lipnowski sąd zakaz prowadzenia pojazdów kat B. Jego auto nie miało także ważnych badań technicznych, więc policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu.

Okazuje się, że to nie pierw-

sze takie przekroczenie przepisów przez 36-latkę. W przeszłości bowiem także łamał obowiązujący go zakaz prowadzenia pojazdów, który sąd nałożył na niego w związku z prowadzeniem auta po pijanemu.

W związku z ponownym złamaniem prawa w tym zakresie grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów, grzywna oraz zapłata świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 10 tys. zł.

(ak)

Lipno

Złapani na gorącym uczynku

W nocy z soboty na niedzielę (10/11.01.2020) doszło w Lipnie do dwóch kradzieży z włamaniem. Jedno do domu jednorodzinnego, a drugie do cukierni. Wszyscy sprawcy zostali już zatrzymani i usłyszeli zarzuty.



Około pierwszej w nocy w niedzielę (11.01.2020) mieszkańcy zawiadomili dyżurnego lipnowskiej jednostki, że w jednym z domów jednorodzinnych widać błyski latarki. Dom stał pusty, bo właściciele nie było na miejscu, więc nikogo nie powinno być w środku. Mimo to przez okna widać było ruszające się firanki i wyraźne ruchy osób.

Na miejsce natychmiast został wysłany patrol prewencji. Gdy policjanci zlokalizowali budynek, o który chodzi, zobaczyli wychodzącego ze środka mężczyznę, trzymającego w ręku karton. Na widok policjantów włamywacz porzucił łup i zaczął uciekać. Mimo wielokrotnych wezwań do zatrzymania, nie stosował się do wydawanych poleceń, ale po pościgu został zatrzymany.

Na miejsce przybyli dodatkowi policjanci z wydziału kryminalnego i prewencji. W związku z przekazanymi przez funkcjonariuszy, którzy pierwsi pojawili się na miejscu zdarzenia informacjami, kryminalni zatrzymali kobietę, która także była zamieszana w tę sprawę. Ich podejrzenia wzbudziła, gdy na widok radiowozu zmieniła kierunek marszu. Z rozpytania świadków wynikało, że podczas włamania przebywała ona w pobliżu okradzionego budynku. Padło więc podejrzenie, że stała na tzw. czatach.

Niedługo potem ustalili rysopis trzeciego sprawcy patrol prewencji zatrzymał do tej sprawy kolejnego podejrzanego. Z domu skradziono m. in.: urządzenia grzewcze, wyposażenie kuchni, butlę gazową i miedziane rurki na łączną kwotę ponad 2 tys. zł. Rurki te wycięto z instalacji grzewczej, co doprowadziło do jej uszkodzenia i kolejnej straty ok. 1 tys. zł.

Sprawcy już usłyszeli zarzuty działania wspólnie i w porozumieniu. 20-latek odpowie za kradzież z włamaniem, a ponieważ uczyniła sobie z tego stałe źródło dochodu, grozi jej podwyższona odpowiedzialność karna. Mężczyźni: 28 i 42-latek, dokonując kradzieży z włamaniem, działali ponadto w warunkach recydywy, w związku z tym także mogą ponieść karę nawet do 10-lat pozbawienia wolności.

Tej samej nocy zgłoszono włamanie do cukierni w Lipnie. Sprawca kamieniem wybił szybę w drzwiach, po czym wszedł do środka i „poczęstował się” towarami oraz zabrał pieniądze z kasy. Kryminalni szybko ustalili, kto jest za to odpowiedzialny. Ich wersję potwierdziło nagranie monitoringu. 32-letni mieszkaniec gm. Lipno usłyszał już zarzut kradzieży z włamaniem, za co grozi mu do 5 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne



Więcej pieniędzy w naszych portfelach

LIPNO ▶ Rok 2019 to czas wielu korzystnych zmian dla polskich podatników, takich jak obniżenie PIT z 18 na 17 procent i zerowy PIT dla młodych do 26. roku życia oraz obniżka CIT dla przedsiębiorców do zaledwie 9 procent



Władze administracji skarbowej dokonały podsumowania minionego roku. Efekty wprowadzonych w minionym roku zmian podatkowych to przede wszystkim więcej pieniędzy w portfelach polskich rodzin. Urzędnicy skarbowi dokonali podsumowania i przypominają na naszych łamach, na czym polegały zmiany oraz pokazują korzyści z nich wynikające.

– Dzięki znacznej obniżce podatków w 2019 roku i podniesieniu kosztów uzyskania przychodów jak też wzrostowi świadczeń na dzieci, tzw. dochód rozporządzalny rodziny, która zarabia śred-

nią krajową i wychowuje dwójkę dzieci w wieku szkolnym wzrósł rok w roku o blisko 3,5 tysiąca złotych – informuje wiceminister finansów Leszek Skiba. –Widać wyraźny skok jeśli chodzi o środki jakie kierujemy do kieszeni Polaków. Z 35 mld złotych w 2018 roku do 86 mld złotych w 2020 roku. W ujęciu dwurocznym to ponad 50 mld złotych więcej dla Polaków.

Tzw. dochód rozporządzalny rodziny, która składa się z dwóch osób, otrzymujących przeciętne wynagrodzenie i wychowujących dwoje dzieci w wieku szkolnym, wzrósł o 9,488 zł, do 100 596 zł

w 2019 roku z 91 108 zł w 2018 roku. Jest to m.in. efekt wzrostu świadczeń na dzieci i zmian w podatkach.

Przypomnijmy, na czym polegały zmiany w podatkach i zobaczmy korzyści z nich na konkretnych przykładach.

Bez PIT dla młodych

PIT zero to ulga podatkowa dla osób, które nie ukończyły 26. roku życia i osiągają przychody z pracy oraz z umów zlecenia zawartych z firmą (do wysokości 85 528 zł w roku podatkowym). Z ulgi od 1 sierpnia 2019 roku korzysta ponad 2 mln młodych pracowników.

– Zwolnienie obowiązuje niezależnie od liczby umów lub liczby płatników – informuje naczelnik Urzędu Skarbowego w Lipnie Mariusz Mańkowski. – Jeżeli zarabiasz więcej, to dopiero nadwyżka (ponad 85 528 zł) będzie opodatkowana według skali podatkowej. W 2019 roku limit zwolnienia wynosi 35 636,67 zł, czyli 5/12 limitu rocznego (ponieważ zwolnienie obowiązuje przez 5 miesięcy – od sierpnia do grudnia).

Obniżka stawki PIT z 18 na 17 procent i wyższe koszty uzyskania przychodów

– Od 1 października 2019 roku

obniżyliśmy dla wszystkich podstawową stawkę PIT z 18 procent na 17 procent – objaśnia naczelnik Mańkowski. – Dodatkowo zmniejszyliśmy PIT dla osób pracujących przez ponad 2-krotne podniesienie kosztów uzyskania przychodów. Pozwoli to na obniżenie tzw. klina podatkowego, czyli łącznej kwoty podatków i składek. W praktyce oznacza to, że przy niezmiennym pensji brutto pracownicy otrzymują wyższe wynagrodzenia netto, czyli „do ręki”.

Nowe rozwiązania to korzyść dla ponad 25 milionów Polaków, zarówno pracujących na etacie, wykonujących dzieło czy zlecenie, prowadzących działalność gospodarczą jak też emerytów i rencistów.

Niższa 17-procentowa stawka PIT obowiązywała już w ostatnim kwartale 2019 roku, czyli przez 1/4 roku. Przypominamy, że do września dochody podatników w pierwszej skali podatkowej podlegają 18-procentowemu opodatkowaniu PIT, jednak już przy zaliczce obliczanej w październiku podatek został obniżony o 1 punkt procentowy, czyli o prawie 6 procent.

Obniżenie stawki CIT z 15 na 9 procent

Od 2019 roku podatnicy ko-

rzystają z niższej 9-procentowej stawki CIT. Zastąpiła ona wcześniejszą 15-procentową stawkę podatku (a jeszcze wcześniej wynosiła ona 19 procent).

To świetna wiadomość dla małych podatników i osób rozpoczynających prowadzenie działalności, których przychody (niezależnie od źródła) w roku podatkowym nie przekraczają 1,2 mln euro (wyrażonych w złotych).

Ulga IP Box i B+R (na badania i rozwój)

– Wspieramy innowacyjne firmy, dlatego obniżyliśmy stawkę CIT i PIT dla dochodów z kwalifikowanych praw własności intelektualnej do 5 procent podstawy opodatkowania (tzw. ulga IP Box) – informuje naczelnik lipowskiej skarbowki. – Dzięki zmianom wprowadzonym w uldze B+R podatnicy mogą teraz odliczyć 100 procent kosztów z tytułu uzyskania i utrzymania patentu. Jeżeli z tego tytułu ponieśli koszty np. w wysokości 20 000 zł i korzystają z opodatkowania dochodów osiąganych z działalności gospodarczej według 19-procentowej stawki podatku, to zapłacą podatek niższy o 3 800 zł (19 proc. x 20 000 zł).

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Słodko zagrali

12 stycznia dom kultury w Wichowie tętnił życiem już od południa. Na scenie artyści grający dla WOŚP, przy pysznych słodkościach darczyńcy, a w centrum uwagi licytacje z tortem ufundowanym przez Halinę Gajewską.



To był niezwykle, różnorodny i bogaty w ofertę finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Miejscowa filia biblioteczna z Grażyną Lipską na cze-

le zafundowała zgromadzonym doskonały spektakl teatralny w wykonaniu miejscowych, młodych artystów i stałych czytelników. Uczniowie szkoły

w Wichowie zaprezentowali się w pięknym repertuarze chóralno-wokalnym o tematyce zimowej i świątecznej. Zatańczył Dawid Ignaczak, zagrał zespół „Forte”, o słyszalność i dobry przekaz zadbał Krzysztof Lipski, nad przebiegiem finału czuwała szefowa ośrodka kultury Teresa Sztuka.

Głównym punktem niedzielnego grania w orkiestrze Owsianka były w Wichowie oczywiście licytacje. Przedmiotów nie brakowało, walka o niektóre była zacięta. Były koszulki, długopisy, notesy, kalendarze, kubki i wiele innych fantów, ale akcent główny padł na torty orkiestrowe ufundowane przez Halinę Gajewską.

Było więc słodko, bezpiecznie i bardzo przyjemnie. 28. finał WOŚP w Wichowie można zaliczyć do bardzo udanych. Organizatorzy zadbałi o gustu każdego, a tym samym zapewnili szybkie zapełnianie się puszek.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Wojewoda nie uchylił mandatu targańskiemu

SKĘPE ▶ Roman Targański może sprawować funkcję radnego miejskiego, a tym samym wypełniać wolę swoich wyborców. Tak zdecydował wojewoda kujawsko-pomorski, po wnikliwej analizie wyjaśnień i dokumentów, w toczącym się od marca 2019 roku postępowaniu związanym z rzekomym korzystaniem przez rajcę z mienia gminnego

– Do biura rady miejskiej wpłynęło pismo, z którym postanowiłem zapoznać radnych ze względu na materię jakiej dotyczy, a mianowicie sprawy kolegi radnego Romana Targańskiego – informuje przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem Janusz Kozłowski. – Podejmowaliśmy w jego sprawie uchwałę w związku z pismem od wojewody, toczyły się burzliwe obrady w tej sprawie.

Chodzi o uchwałę przyjętą w kwietniu 2019 roku przez skępskich rajców o odmowie wygaszenia mandatu radnemu Romanowi Targańskiemu. 11 radnych wówczas opowiedziało się za pozostawieniem kolegi w szeregach rady, 3 było za uchyleniem mandatu, a sam zainteresowany nie uczestniczył w głosowaniu.

Rada Miejska w Skępem kwestią mandatu radnego Targańskiego zajęła się, przypominamy, na wniosek wojewody kujawsko-pomorskiego, który to poprosił o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w trybie art. 24 f ustawy o samorządzie gminnym. Chodziło o rzekome korzystanie z mienia komunalnego przez radnego Targańskiego, a konkretnie o sprzedaż towarów w jego sklepie na rzecz gminy Skępe.

– Radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem takiej działalności – wyjaśnia teraz wojewoda Mikołaj Bogdanowicz w piśmie skierowanym do skępskich rajców. – W następstwie przekazanej 19 marca 2019 roku informacji dotyczącej zarzutu naruszenia przez radnego Romana Targańskiego przepisu ustawy o samorządzie gminnym podjęta została 30 kwietnia uchwała przez Radę Miejską w Skępem w sprawie odmowy wygaśnięcia mandatu radnego. W uzasadnieniu do uchwały wskazano, że radny prowadzi działalność od 1991 roku w formie jednoosobowej.



W ramach działalności handlowej radnego prowadzona jest księgarnia, sprzedaż materiałów biurowych i papierniczych oraz chemii gospodarczej. Ponadto z uzasadnienia uchwały wynika, że radny nie uczestniczył w przetargach organizowanych przez miasto i gminę Skępe oraz jednostki organizacyjne jak również nie dzierżał i nie wynajmował nieruchomości gminnych, a sklepy radnego nie stanowią majątku gminy, lecz są własnością radnego.

Sklep prowadzony przez radnego Romana Targańskiego jest dostępny dla wszystkich, zakupy może w nim w godzinach otwarcia zrobić każdy, także pracownik ratusza czy jednostki jemu podległej. Radny nie wykorzystuje w żaden sposób więc mandatu do korzystania z mienia gminnego. Sklep istniał od dawna i istnieje obecnie. I nic się nie zmieniło. Tu istotne znaczenie ma brak zależności własnościowej między radnym i gminą oraz przetargowej. Targański bowiem nigdy w przetargu swojej oferty handlowej nie zgłosił, więc nie może być tu mowy o wykorzystaniu swojej pozycji.

Wojewoda kujawsko-pomorski, w ramach uprawnień nadzorczych, podjął działania zmierzające do wyjaśnienia sprawy radnego Romana Targańskiego. Najpierw zwrócił się w marcu do rady miejskiej o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, które po-

skutkowało odmową wygaszenia mandatu. Potem pismami z 22 maja, 15 lipca i 3 września 2019 roku występował wojewoda do przewodniczącego RM Janusza Kozłowskiego o złożenie stosownych wyjaśnień oraz dokumentów dotyczących radnego Targańskiego. I służby wojewody ustaliły wreszcie, że radny Roman Targański prawidłowo złożył ślubowanie i oświadczenia majątkowe, z których jasno wynika że od 1991 roku prowadzi sklepy, ale nigdy nie uczestniczył w przetargach organizowanych przez gminę Skępe. Targański nie składał też nigdy ofert w postępowaniach z wolnej ręki na rzecz gminy Skępe. Nie zawarł też żadnej umowy handlowej ze skępskim ratuszem ani podległymi mu jednostkami.

– Miasto i gmina Skępe nie posiada wobec radnego Romana Targańskiego zobowiązań publiczno-prawnych, wierzytelności jak również radny nie posiada wierzytelności wobec miasta i gminy – wyjaśnia w oparciu o rozstrzygnięcie wojewody przewodniczący Kozłowski. – Radny Roman Targański dokonuje incydentalnych sprzedaży towarów na bieżące potrzeby jednostek organizacyjnych urzędu i Urzędu Miasta i Gminy Skępe, które nie wynikają z podjętych długoterminowych zobowiązań, nie są inicjowane przez radnego.

Chodzi więc o to, że pracownicy ratusza czy np. przed-

szkola lub centrum kultury, potrzebując przyborów biurowych lub materiałów potrzebnych do przeprowadzenia zajęć, idą do sklepu i kupują jedną czy dwie sztuki towaru, tak jak każdy inny klient sklepu. Wojewoda otrzymał dokumenty sprzedaży na linii Targański – Urząd Miasta i Gminy Skępe na dowód powszechnej, chociaż incydentalnej transakcji, ale także tego typu potwierdzenia zakupów dokonywanych przez pracowników ratusza w innych skępskich i nie tylko sklepach. Przed zajęciem ostatecznego stanowiska wojewoda sięgnął nie tylko do przepisów prawa, ale także po orzecznictwo w podobnych kwestiach.

– Organ nadzoru (wojewoda – red.) zauważa, że zakaz opiera się na łącznym wystąpieniu dwóch przesłanek – informuje Janusz Kozłowski. – Po pierwsze: prowadzeniu działalności gospodarczej na własny rachunek, co jest niesporne w tej sprawie. Po drugie – wykorzystaniu mienia komunalnego w swojej działalności gospodarczej i to wymaga ustalenia związku działalności z wykorzystanym mieniem. Orzecznictwo sądowe przyjmuje, że nie narusza zakazu radny, który w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą korzysta z mienia komunalnego na zasadzie powszechnej dostępności do tego mienia. NSA wskazał, że zakaz nie ma charakteru bezwzględny, tzn. nie

oznacza, że jakiegokolwiek korzystanie przez radnego z mienia komunalnego powoduje skutek w postaci wygaśnięcia jego mandatu. O prowadzeniu działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego można mówić wtedy, gdy radny korzysta z mienia gminnego na uprzywilejowanych zasadach, wykorzystując swoją pozycję w gminie. Natomiast w przypadkach korzystania z mienia na zasadach powszechnej dostępności do tego mienia nie dochodzi do naruszenia zakazu.

Wojewoda wskazał także na istotną rolę wyborów radnych i podkreślił, że pozbawienie rajcy mandatu musi opierać się na jednoznacznych i istotnych ponad wszelką wątpliwość faktach, bowiem skutkuje zmianą składu rady, koniecznością przeprowadzania wyborów, etc. Rola wyborców jest ważna i nie można ich woli zmieniać z byle powodu.

Po wnikliwej analizie wojewoda kujawsko-pomorski i ustalił, że radny Roman Targański nie korzysta z mienia gminnego na uprzywilejowanych zasadach i nie wykorzystuje swojej pozycji w mieście i gminie, nie uczestniczy w przetargach, nie składa ofert, a zakupy w jego sklepie są incydentalne i nie bardziej nasilone niż w innych punktach handlowych w Skępem i gminie. Podstaw do pozbawienia Targańskiego mandatu radnego miejskiego wojewoda Mikołaj Bogdanowicz i jego służby nie znalazły, podobnie jak wcześniej, w kwietniu 2019 roku, rada miejska w swojej większości. O decyzji wojewody radnych poinformował w czasie sesji przewodniczący RM Janusz Kozłowski.

– Mam nadzieję, że to pismo kończy już ostatecznie sprawę mandatu Romana Targańskiego – podsumował przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem Janusz Kozłowski.

Roman Targański jest niezmiennie radnym, a skład rady miejskiej pozostaje bez zmian. To istotna informacja dla wyborców z miasta i gminy Skępe.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wyróżnienie dla Pawła Śliwińskiego

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W środę 9 stycznia odbył się Koncert Świąteczno-Noworoczny w Dobrzyniu nad Wisłą. Uroczystość miała miejsce w Dobrzyńskim Centrum Sportu i Turystyki. Tym razem widowisko zostało połączone z wręczeniem Nagrody im. Adama Adamandego Kochańskiego



Utalentowani muzycy wprowadzili licznie zebraną publiczność w atmosferę kończącego się okresu Bożego Narodzenia. Przed widowiskiem zaprezentowali się m.in. Dobrzyńska Orkiestra Strażacka, Magdalena Hajduk oraz Michał Hajduczenia-Kwartet.

Tym razem podczas koncertu została wręczona Nagroda im. Adama Adamandego Kochańskiego, wybitnego polskiego du-

chownego, matematyka, filozofa i fizyka, który pochodził z terenów ziemi dobrzyńskiej. – Tegorocznym laureatem XIX edycji, w uznaniu dokonań na rzecz ziemi dobrzyńskiej oraz miasta i gminy Dobrzyń nad Wisłą, zostaje Paweł Śliwiński – mówiła Dorota Kalinowska, przewodnicząca kapituły.

Zwycięzca odznaczenia urodził się 26 sierpnia 1960 roku w Skępem. Ma czworo rodzeń-



stwa. Jest mężem Małgorzaty. Z wykształcenia jest historykiem. Do 2017 roku wykonywał zawód nauczyciela, najpierw w Skokach Dużych, później w Zespole Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej w Dobrzyniu nad Wisłą. – Kolega Paweł był nauczycielem nietuzinkowym. Potrafił przekonać do siebie młodzież i pokazać im piękno naszej ojczyzny, nie tylko przez pryzmat wykładowcy, ale poprzez organizowanie wycie-

czek – przedstawiał jego sylwetkę Jerzy Rzekoński.

Paweł Śliwiński zorganizował ponad 300 wycieczek turystyczno-krajoznawczych, w tym 50 z nich to wyjazdy zagraniczne. Jego artykuły na temat turystyki ukazywały się w Biuletynie Przewodnickim PTTK we Włocławku i w czasopiśmie lokalnych. Jest także członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Pomimo tak wielu zasług,



odznaczeń i pełnionych funkcji Paweł Śliwiński to niezwykle skromny człowiek. – Drodzy Państwo, dziękuję za to, że jesteście i jednocześnie przepraszam miłośników muzyki, że druga część koncertu trochę się oddali – mówił Paweł Śliwiński.

W trakcie noworocznego spotkania została także przeprowadzona aukcja obrazów, której dochód trafił na WOŚP.

Tekst i fot. (mb-g)

Gmina Kikół

Zebrali ponad 60 tys. zł na WOŚP

Kolejnym z miejsc na mapie powiatu, gdzie zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, była tradycyjnie gmina Kikół, wspierana przez Chrostkowo. Jak podaje kikolski sztab, 28. finał był rekordowy.



– Ogólnie jako Sztab WOŚP Kikół zebraliśmy: 60.432,76 zł. W całej Gminie Kikół: 41.962,32 zł. Rekord pobiliśmy o 11.488,25 zł. W samym Kikole zebraliśmy 38.834,36 zł, więc więcej o 10.216,98 zł. Szkoła Podstawowa w Woli zebrała 1.641,11 zł. Szkoła Podstawowa Zajeździe: 607,15 zł; rekord pobity o 221,57 zł. Szkoła Podstawowa w Cieluchowie: 879,79 zł; rekord pobity o 638,94 zł. Gmina Chrostkowo zebrała 18.469,84 zł; więcej o 1.862,72 zł. Po raz pierwszy mogliśmy płacić kartą na naszej zbiórce, wynik przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania:

10.477,46 zł – podaje na swoim Facebooku Sztab WOŚP Kikół.

Szczególnie kikolski sztab dziękuje Gminie Kikół, wójtowi i wszystkim pracownikom urzędu gminy, ośrodka kultury, Szkole Podstawowej w Kikole, całej dyrekcji i wszystkim pracownikom szkoły, członkom stowarzyszenia Syrenka.

– Bardzo dziękujemy policji oraz Ochotniczej Straży Pożarnej za dbanie o nasze bezpieczeństwo. Dziękujemy wszystkim artystom! Wielkie podziękowania dla Was wszystkich za gorące serca i każ-

dy wrzucony grosik do puszk! Za wszystkie fanty przekazane na licytacje, za każdą blachę ciasta, za każde dobre słowo! Dziękujemy wszystkim sponsorom, jesteście wielcy! Te sumy to Wasza zasługa! Szczególnie dziękujemy wszystkim wolontariuszom, którzy dzielnie stali i kwestowali na naszych ulicach. Zaangażowania członków sztabu nie jesteśmy w stanie ocenić. Wasza praca sprawiła, że ten finał wyglądał tak pięknie i był tak rekordowy – podsumowuje Sztab WOŚP Kikół.

(ak), fot. Józef Myszkowski



Burmistrz nagrodził wybitnych

LIPNO 8 stycznia dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 Marzena Zielińska wręczyła 40 swoim uczniom nagrody burmistrza za osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe zdobyte w roku szkolnym 2018/2019



– Jest to bardzo przyjemny moment zarówno dla uczniów, nauczycieli jak i rodziców – mówiła w czasie gali dyrektor Marzena Zielińska. – Czterdzieścioro naszych uczniów otrzymało nagrody burmistrza miasta Lipna. Troje uczniów otrzymało stypendia burmistrza. Gratuluję serdecznie wszystkim uczniom, którzy odnieśli sukcesy w konkursach lokalnych, powiatowych, ale też ogólnopolskich. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 uczestnicząc w konkursach, rozślawiają imię naszej szkoły, promują ją. I za to serdecznie dziękuję. Dziękuję też rodzicom za wspomaganie swoich dzieci w przygotowaniach do konkursów i za dawanie im możliwości uczestniczenia w zajęciach pozalekcyjnych, takich jak pływanie czy karate. Dziękuję też nauczycielom, którzy czuwali

nad przygotowaniem uczniów do konkursów. Sukces to trzy ognia: uczeń, rodzic, nauczyciel. Bez wspomagania uczeń w szkole podstawowej takich sukcesów nie jest w stanie odnieść.

Gala wręczenia nagród burmistrza odbyła się w auli lipnowskiej „piątki” w środowe popołudnie, 8 stycznia. Laureatom towarzyszyli najbliżsi, a społeczność szkolna z nauczycielką muzyki Iwoną Mroczkowską przygotowała niezwykłą, świąteczną atmosferę pełną pięknych utworów muzycznych.

Stypendystami burmistrza Lipna zostali: Martyna Rozen, Szymon Birban i Adam Rafiński. Nagrody burmistrza natomiast za osiągnięcia sportowe, artystyczne lub naukowe otrzymali: Lidia Dąbek, Maja Turowska, Tomasz Arama, Bartosz Prażniewski, Sonia

Skarżyńska, Alicja Kwaśniewska, Wiktoria Staniszeńska, Wiktoria Rykowska, Adam Fierek, Gabriela Grodzicka, Kacper Majewski, Aleksandra Sobocińska, Olga Kowalska, Agata Kiełkowska, Kornelia Marczeńska, Wiktoria Kiełkowska, Martyna Pankiewicz, Wiktoria Prażniewska, Anna Zielińska, Michalina Chojnicka, Karol Wittecki, Maciej Wróblewski, Tobiasz Turowski, Maciej Rakowski, Franciszek Złakowski, Alicja Gawrońska, Filip Dąbek, Patryk Krzysztof Elwart, Jakub Gabryszewski, Amelia Lewandowska, Jakub Borucki, Aleksandra Kwaśniewska, Kacper Gabrychowicz, Karolina Wesołowska, Michael Muranowski, Sebastian Bądkowski, Maciej Ostrycharz, Anna Ostrowska, Alicja Ostrowska i Nikodem Maklakiewicz.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipno

Artyści w betlejemskiej stajence

W minioną środę uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II zaprosili swoich nauczycieli, rodziców i bliskich na koncert noworoczny z przedstawieniem bożonarodzeniowym zatytułowanym „W betlejemskiej stajence”



– Zapraszam do obejrzenia koncertu noworocznego, w którym zobaczycie jak uczniowie występują na scenie, zobaczycie piękną grę aktorską – mówiła do zgromadzonych licznie w auli szkolnej rodziców i bliskich ar-

tystów dyrektor szkoły Marzena Zielińska. – Zaprezentuje się wspaniały chór szkolny „Prymka” pod kierunkiem Iwony Mroczkowskiej. Za teksty, za przygotowanie aktorów dziękuję bardzo Barbarze Ardanowskiej, Karolinie

Kiełbowicz i Jolancie Pucińskiej.

Rozbrzmiały pastorałki i kołędy w nowych odsłonach, młodzi artyści zaprezentowali się w dostojnych rolach świętej rodziny i nie tylko, i opowiedzieli zgromadzonej w auli publiczności o tym, co wydarzyło się w betlejemskiej stajence.

Koncert był mistrzowski, spektakl zasłużył na gromkie brawa i owacje na stojąco. Należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt środowowego spotkania: społeczność Szkoły Podstawowej im. św. Jana Pawła II spotkała się, by wspólnie poczuć atmosferę świąt Bożego Narodzenia.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Rodakom na kresach

GMINA KIKÓŁ ➤ Społeczność Szkoły Podstawowej im. Ireny Sendlerowej w Woli hojnie włączyła się w akcję „Rodacy bohaterom. Wesprzyj bohaterów w Polsce i na Kresach”. Dary już zostały przekazane fundacji Lex Lupus

– Wszystkim ofiarodawcom, którzy okazali serce i przekazali dary żywnościowe i chemiczne dla Polaków mieszkających poza granicami Polski, na Wschodzie, bardzo serdecznie dziękujemy – mówi inicjator szkolnej akcji dobroczynnej w Woli Dariusz Kamiński. – Dziękujemy za okazaną pomoc panu Józefowi Opuszyńskiemu i za umożliwienie zbiórki w jego sklepie w Woli.

Uczniowie, nauczyciele i mieszkańcy Woli hojnie odpowiedzieli na apel nauczyciela Dariusza Kamińskiego i darowali co mogli: cukier, mąkę, makaron, kaszę, konserwy, herbatę, kawę, kakao, ryż, słodycze, owoce i warzywa w puszkach, artykuły chemiczne. Do darów wiele rodzin dołączyło kartki świąteczne z serdecznymi życzeniami dla swoich rodaków mieszkających na Kresach. A to wszystko było możliwe dzięki akcji koordynowanej przez fundację Lex Lupus, działalności której hasłem przewodnim jest zdanie: „Ojczyzna to nie kraj, w którym mieszkasz, ale

kraj, którego potrzebujesz i który potrzebuje Ciebie”.

– Dziękuję SP w Woli za udział w zbiórce „Rodacy bohaterom 2019” – odpowiada na charytatywny gest szefowa zarządu Lex Lupus Beata Jaworska. – Przekazuję też podziękowania w imieniu kombatanckich środowisk kresowych: Stowarzyszenia Żołnierzy AK na Białorusi, Klubu Weteranów AK w Wilnie, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie, Stowarzyszenia Wrześni '39 oraz Lwowskiego Towarzystwa Polskich Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Gest serca mieszkańców Woli skupionych wokół miejscowej szkoły podstawowej przełożył się na realną pomoc dla rodaków zamieszkujących na Kresach Wschodnich. Dla młodych była to też doskonała lekcja historii, bo dzięki tej ogólnopolskiej inicjatywie uczniowie dowiedzieli się, że gdzieś daleko także mieszkają ich rodacy.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOŚLAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

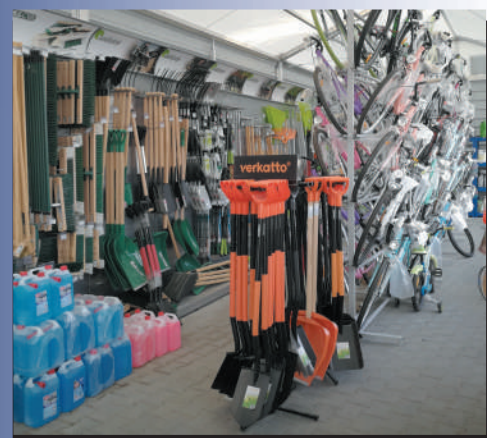
**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



RAD-MET
Radosław Będlin

www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



Smakowali nie tylko poezję

GMINA WIELGIE 9 stycznia w Suradówku odbył się „Zimowy Festiwal Smaków 2020” z gościnnym udziałem poetów Lipnowskiej Grupy Literackiej. Organizatorką spotkania była Bożena Staśkowska



– Po raz pierwszy Suradówek i gmina Wielgie spotkała się z poetami z powiatu lipnowskiego – mówił wójt Tadeusz Wiewiórski. – Dziękuję poetom, że zechcieliście zaprezentować nam swoje wiersze. Jestem dumny, że właśnie tutaj, w Suradówku też są początkujący poeci, piszący i potrafiący bez zażenowania przedstawiać swoje utwory. Mamy też poetów, którzy piszą, ale chowają swoje utwory do szuflady. Gratuluję i szczególnie dziękuję pani Bożenie, dzięki której to spotkanie się odbyło.

Inicjatorką tego niecodziennego Zimowego Festiwalu Smaków w Suradówku była Bożena Staśkowska, członkini Lipnowskiej Grupy Literackiej. Licznie zgromadzeni w świetlicy mieszkańcy Suradówka i okolic z wójtem gminy Wielgie Tadeuszem Wiewiórskim na czele, proboszczem parafii św. Michała Archanioła w Czarnem ks. Henryka Wysockim oraz przedstawicielką Ośrodka Doradztwa

Rolniczego Magdaleną Włodarską-Kasiuk nie tylko, jak przystało na festiwal smaków, degustowali słodkości, dania mięsne i nalewki, ale też poezję i to w najlepszym, bo autorskim wydaniu poetów skupionych w Lipnowskiej Grupie Literackiej. Popłynęły łzy, pojawił się uśmiech, refleksja. Brawom i podziękowaniom nie było końca.

– Kiedy słuchałam tych wierszy, coś się we mnie zrodziło, to było niesamowite, to było uniesienie – mówiła Halina Sztypka, przewodnicząca Rady Gminy w Wielgiem. – Z tych wierszy można było odczytać przeszłość, marzenia. Jest w tych wierszach wyrazistość, kamuflaż. To nie jest prosta sprawa pisać. Nasza Bożenka Staśkiewicz nie miała nic wspólnego z pisanie, zajmowała się normalnym życiem, pracą z warzywami, trudami życia codziennego ze łzami, śmiechem i bólem. Gdy dzień, który mijał, jej zadawał ból, a wewnątrz jej ki-

pieło, zrodziły się emocje w sercu i zaczęła pisać, tak jak umiała. Dla mnie te jej pierwsze wiersze były cudowne, ale gdy widziałam, że ona unosi się jak ptak, doradziłam by poszła do grupy literackiej, i poszła, i dzisiaj zna reguły, i pisze, i doszła do czegoś. Bo tak dochodzimy do czegoś, dojrzewamy, uczymy się. Jestem wdzięczna Bożence i każdemu poecie LGL, bo tworzyście dla nas. Dziękujemy, że jesteście.

Smakując wierszy poetów Lipnowskiej Grupy Literackiej, wystawnych dań i wspólnego towarzystwa, uczestnicy czwartkowego spotkania w Suradówku długo cieszyli się tegorocznym zimowym festiwalem smaków. Nie zabrakło muzyki na żywo, nie brakuje planów na przyszłość i literacką, i kulinarną.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Skępe

Remiza pełna serc

12 stycznia o godzinie 16.00 wystartował finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w skępskiej strażnicy OSP. Dominowała muzyka i taniec, były licytacje, światelko do nieba i zabawa taneczna.

Na szczególną uwagę zasługuje jednak sklepik Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy charakterystyczny dla skępskich finałów, dostępny przez cały czas niedzielnego grania, z bogatą ofertą i uprzejmą obsługą, tym razem rajców miejskich: Ryszarda Szewczyka i Romana Targańskiego.

Remiza OSP w Skępem 12 stycznia, od godziny 16.00 do 22.00 pękała w szwach, dosłownie. Na orkiestrowej scenie prezentowali się

lokalni artyści od przedszkolaków aż po dojrzałe gwiazdy. Licytacje cieszyły się niezmiennie popularnością darczyńców. Zwieńczeniem finału była zabawa taneczna przy muzyce elektronicznej.

Nad bezpieczeństwem uczestników finału i wolontariuszy czuwali druhowie z Wioski, Skępego i Wólki oraz policjanci ze Skępego. Do tematu wrócimy po podliczeniu tegorocznej zbiórki.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Bal z mikołajem

GMINA LIPNO 11 stycznia w świetlicy wiejskiej w Radomicach odbyła się zabawa choinkowa zorganizowana wspólnie przez księżniczkę publiczną gminy Lipno, sołtysa Radomic Janusza Lorenca i radę sołecką. Gościem honorowym balu był wójt Andrzej Szychulski



– Cieszę się, że bawicie się doskonale w świetlicy Radomicach i że odwiedził was mikołaj, który obdaruje wszystkich dzieci prezentami – mówił do uczestników wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – Ja też mam dla wszystkich bawiących się dzisiaj w Radomicach dzieci prezenty. Są to prezenty bardzo ważne dla bezpieczeństwa każdego z nas, czyli odblaski. Można wybrać sobie kolor opaski odblaskowej i trzeba ją nosić, bo ona zapewni wam bezpieczeństwo na drodze.

Organizatorzy nie szczędzili

dzieciom wspaniałej zabawy z muzyką na żywo w wykonaniu zespołu „Forte”, tańca i zabaw z nagrodami z wokalistką doskonale czującą się w roli śnieżynki, wizyty mikołaja z ogromnym workiem prezentów i koszem pełnym słodkości, bezpiecznej i beztroskiej zabawy. Nad przebiegiem balu czuwał radny Janusz Lorenc i szefowa biblioteki gminy Lipno Ewa Rozen-Bieńkowska.

– Cieszę się, że dzieci chętnie korzystają z naszej oferty i bawią się corocznie na organizowanej

w świetlicy choince, ale jeszcze większą radością napawa mnie fakt, że dołącza do nas coraz więcej dzieci spoza naszego sołectwa, a to znak, że zabawa jest odpowiednia – mówi Janusz Lorenc.

Królową sobotniego balu choinkowego w Radomicach została Roksana Chojnicka, a królem Damian Pietruszewski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Noworodki

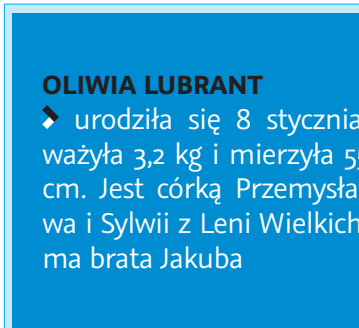
Nowi mieszkańcy powiatu i okolic

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.



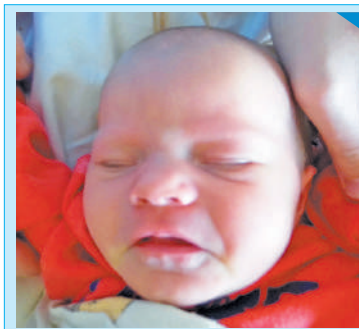
MARCEL KOLCZYŃSKI

✦ urodził się 10 stycznia, ważył 2,7 kg i mierzył 52 cm. Jest synem Jarosława i Eweliny z Okalewa, ma siostrę Lenę



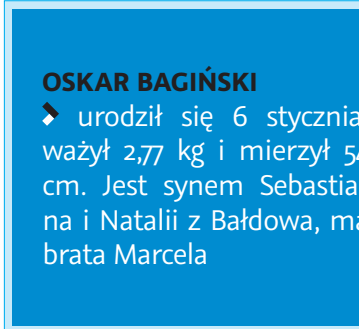
OLIWIA LUBRANT

✦ urodziła się 8 stycznia, ważyła 3,2 kg i mierzyła 55 cm. Jest córką Przemysław i Sylwii z Leni Wielkich, ma brata Jakuba



OLIWIA

✦ Orczykowska urodziła się 3 stycznia, ważyła 3,12 kg i mierzyła 53 cm. Jest córką Radosława i Ilony z Dobrzyń nad Wisłą, a siostrą Gosi, Natalki i Szymona



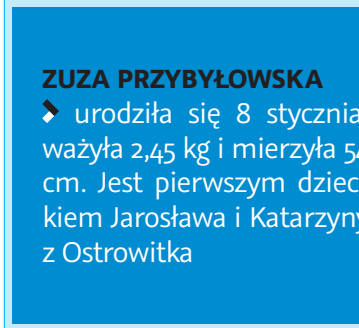
OSKAR BAGIŃSKI

✦ urodził się 6 stycznia, ważył 2,77 kg i mierzył 54 cm. Jest synem Sebastiana i Natalii z Bałdowa, ma brata Marcela



TYMON KALINOWSKI

✦ urodził się 8 stycznia, ważył 3,3 kg i mierzył 56 cm. Jest pierwszym dzieckiem Mateusza i Edyty z Nowej Wsi



ZUZA PRZYBYŁOWSKA

✦ urodziła się 8 stycznia, ważyła 2,45 kg i mierzyła 54 cm. Jest pierwszym dzieckiem Jarosława i Katarzyny z Ostrowitka



Fot. Lidia Jagielska

Historyczne wspomnienia

XX WIEK ▶ 17 stycznia 1920 roku Golub został wyzwolony przez żołnierzy Błękitnej Armii gen. Hallera. Dzień później wolne było Kowalewo Pomorskie, a trzy dni później do Polski powróciło Wąbrzeźno, ówczesna stolica powiatu. O wydarzeniach z 1920 roku wspominała, w 10. rocznicę powrotu miast do ojczyzny, w 1930 roku gazeta „Głos Wąbrzeski”. Prezentujemy fragment historycznych wspomnień



Powitanie wojska na Rynku w Wąbrzeźnie 20 stycznia 1920

Dokładnie 17 stycznia 1920 roku przez most graniczny do Golubia od strony Dobrzynia wkroczyli polscy żołnierze Błękitnej Armii generała Józefa Hallera. Byli to żołnierze 8. Dywizji Strzelców oraz 5. Brygady Jazdy z Grupy Operacyjnej generała dywizji Stanisława Napoleona hrabiego Ursyn-Pruszyńskiego. Tym samym po 148 latach Golub powrócił w granice Polski. Był pierwszym pomorskim miastem zajętem przez Wojsko Polskie. Dzień później żołnierze Błękitnej Armii dotarli do Kowalewa Pomorskiego. 20 stycznia polscy żołnierze byli w Wąbrzeźnie.

W 10. rocznicę powrotu Pomorza do ojczyzny, w 1930 roku gazeta „Głos Wąbrzeski” zamieściła relację dotyczącą wydarzeń ze stycznia 1920 roku. Prezentujemy fragment historycznych wspomnień.

„Przejęcie Wąbrzeźna przez Wojska Polskie odbyło się 20 stycznia 1920 roku. Dzień poprzednio opuścić musiał „Grenzschutz” stacjonowany długi czas w Wąbrzeźnie, mury naszego miasta. Wymarsz „Grenzschutzu” rozpoczął się już w godzinach rannych. Nie wszyscy mieszkańcy miasta zauważyli nadchodzące to wojsko. Było jednak wiele takich, którzy nasycić pragnęliby się widokiem, jak Prusacy odchodzą. Tu i owdzie zdarzało się że wymaszerowujący z miasta „Grenzschutz” napotkał wywieszane już sztandary polskie, co oczywiście drażniło „Grenzschutz”, który z powodu tego jeszcze w ostatniej chwili wymarszu odgrażał się odwetem na miejsce. Skoro miasto „oczyszczone” zostało z wojska pruskiego i wieść ta rozeszła się lotem błyskawicy po mieście, każdy Polak odechnął z wielką ulgą i zdawało się niejednemu, jakoby to nie była rzeczywistość, lecz tylko sen. Zabrano się jednakże do pracy. Porządek w mieście utrzymywała „Straż Ludowa” pod kierunkiem Komendanta Powiatowego „Straży Ludowej” p. Antoniego Makowskiego.

Przed wszystkim prze-

znaczono do poszczególnych urzędów już dawno przedtem przewidzianych kierowników i pracowników. Nastrój panował radosny, świąteczny. Wszyscy stali pod term wrażeniem, jakoby znikł od razu ten codzienny, szary dzień, a nadeszła promienna, miła niedziela. Dlatego też staraniem każdego było dać odczuć wkraczającemu niebawem Wojsku Polskiemu tę ogólnopotężną i z serca wychodzącą radość, że symbol państwowości polskiej Żołnierz polski – wkracza w mury naszego starożytnego grodu biskupiego. Każdy, któremu stało, odświętnie. Wszyscy starali się o to, ażeby przyjąć wojsko nasze, Polskie, ze szczerą staropolską gościnnością. Nikt we Wąbrzeźnie na pewno nie wiedział, o której porze, a nawet w którym dniu wkroczy Wojsko Polskie. Nagle rozeszła się w dniu 20 stycznia przedpołudniem wiadomość, że w tymże dniu Wojsko Polskie witać będziemy mogli w Wąbrzeźnie. Miasto już było odświętnie udekorowane. Co kilkadziesiąt kroków stały bramy triumfalne, a z każdego domu powiewały chorągwie i flagi w barwach narodowych. Do udekorowania miasta przyczynił się między innymi poważnie zasłużony obywatel miasta Wąbrzeźna, właściciel fabryki nagrobków, p. J. Kamiński. W porze obiadowej zaczęły się zbierać organizacje społeczne, bractwa, cechy, szkoły i cała ludność miasta w szpalerze, poczawszy od dworca kolejki powiatowej. Długie godziny trzeba było wyczekać. Dzień był dżdżysty i dla wyczekujących z tego powodu przykry. Każdy jednakowoż z chęcią i cierpliwością znosił tę drobną dolegliwość, boć pragnął przywitać Żołnierza Polskiego, który przechodzić musiał przez długie lata na różnych frontach o wiele więcej uciążliwości. Poruszenie nastąpiło w szeregach oczekujących, gdy powózki z przedstawicielami władz polskich – państwowych i komunalnych oraz obywatelstwa wyjeżdżały ku głównemu dworcowi, a chwilę później mija-

ła szpaler wyczekujących bandera tutejszych „Sokołów”, na czele z p. Zygmuntem Gaszyńskim. Chwilę później nastąpiło ogólne poruszenie, albowiem przycwalał mały oddział Ułanów Krechowieckich. Tak szybko jak się zjawił, tak szybko i znikł.

Ukazanie się oddziału ułanów była znakiem, że nastąpiło już przywitanie Wojsk Polskich przy głównym dworcu przez przedstawicieli władz państwowych i komunalnych, na czele z prezesem Powiatowej Rady Ludowej i Starostą dr Szczepańskim, dziś już nie żyjącym. I znów nastąpiło oczekiwanie, odczuwane przez wszystkich w wielkim napięciu. Nasi malcy, którzy, jak to bywa, wszędzie muszą być pierwsi, zwiastowali nagle: „Wojsko Polskie już idzie!” Zjawia się też zaraz orszak oficerów polskich na czele z generałem. dziś już ś. p. hr. Pruszyńskim. Przy dworcu teraz kolejki powiatowej generał hr. Pruszyński zatrzymał się ze swoim sztabem i przystąpili do niego przedstawiciele władz i korporacji miejskich, witając go chlebem i solą. Burmistrzem był wówczas ogólnie poważany, dziś już śp. Franciszek Łukiewski, a przewodniczącym Rady Miejskiej p. Bernard Grajewski. Niewątpliwie zadręgało serce każdego z przemaszewujących wojaków polskich, widząc tak odświętne i serdeczne przyjęcie. Wszędzie w ulicach poza szpalerem masa rozentuzjasmowanej ludności, nad głowami której łomotały chorągwie, proporce i sztandary organizacji i bractw, tak, że co chwilę oko wkraczającego do miasta Żołnierza Polskiego witał to Orzeł Polski, tam znów Matka Boska, Królowa Korony Polskiej, a tu znów Zbawiciel nasz – Chrystus Pan. Wojsko przedstawiało się doborowo. Ekwipunek co chwila to inny, ale zawsze dodatnio się przedstawiający. Niebawem zebrało się całe wojsko, ludność i organizacje na Rynku, tonącym w zieleni i sztandarach. Widok odświętny, wspaniały, wszystkich do głębi poruszający. Generał hr. Pruszyński przemówił serdecznie do wszystkich zebranych, podkreślając, że czuje się szczęśliwym z obecności w tak doniosłej, historycznej chwili dla miasta Wąbrzeźna i podziękował w gorących słowach za tak wspaniałe przyjęcie, oraz nawoływał zarazem do zbożnej i wytrwałej pracy dla dobra Rzeczypospolitej,

na której cześć wezwał do trzykrotnego okrzyku. Mury naszego miasta, a szczególnie Rynku nie zaznały prawdopodobnie jeszcze tak olbrzymiej manifestacji. Do hymnu „Jeszcze Polska” akompaniowała orkiestra I Pułku Ułanów Krechowieckich. Widoczna była na Rynku trybuna dla mówcy, na którą wkracza kapelan wojskowy ks. dziekan Dykiert, który to w jędrnym przemówieniu zwrócił się do wszystkich, wzruszając tak żołnierza jak i obywatela swoim złotoustem przemówieniem do głębi. W końcu kaznodzieja udzielił w tej uroczystej chwili błogosławieństwa miastu, całej ludności i obecnemu Wojsku Polskiemu. Na tem właśnie skończyła się oficjalne przyjęcie wkraczających da Wąbrzeźna Wojsk Polskich. Wygląd miasta zmienił się do niepoznania. We wszystkich ulicach pełno rozweselonej ludności, a pomiędzy nimi przewijały się to tu, to tam grupki żołnierzy polskich, a co pewien czas przychodziły dalsze oddziały wojska. Komisje kwaterek miały pełne ręce pracy, a przede wszystkim tutejszy Czerwony Krzyż. Prezesem Czerwonego Krzyża był p. Mieczysław Jezierski, który z wielką znajomością i energią przeprowadził akcję ugoszczenia żołnierza. Podkreślić należy przytem wielkie zasługi Pań tutejszego miasta, które z ogromnym zapalem i poświęceniem wywiązywały się z nałożonych z chwilą bieżącą obowiązków. Także Towarzystwo Pań św. Wincentego a Paulo, na czele z prezydentką p. Adelą Łukiewską, pracowało z całą ofiarnością razem z Czerwonym Krzyżem. Organizacje te okazały się jako bardzo dobre, a nasze Panie okazały wiele serca i dobrej chęci. Urządzono także dla dogodności Żołnierza Polskiego gospodę, na który to cel odstąpił wspaniało-myślnie odpowiednie i obszerne ubikacje p. Franciszek Balcerski, obecny wiceburmistrz miasta. Z całą ofiarnością nad przyjęciem Wojska Polskiego pracowała p. doktorowa Szczepańska, żona pierwszego polskiego starosty wąbrzeskiego. Pani dr Szczepańska gorliwie starała się dla przybywających o nocleg i wyżywienie, nie zapominając także o papierosach i różnych smakołykach. Żołnierz Polski czuł się w naszym mieście jak w domu, bo wszędzie okazała się gościnność tutejszego obywatelstwa.

Wieczorem w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski” odbyło się powitanie Wojska przez obywatelstwo, a potem urządzono wspólną zabawę, ażeby żołnierzom wynagrodzić choć w skromny sposób ich trudy i sprawić pewną przyjemność. Na salę przybyli pp.: generał hr. Pruszyński, jego osobisty adjutant podporucznik hr. Rynczewski, dowódca dywizjonu I pułku Ułanów Krechowieckich Zygmunt Pohorski (obecnie pułkownik), szef sztabu rotmistrz (obecnie major) Jerzy Grobicki, szef oddziału I sztabu por. Antoni Kolnarski, szef oddziału II porucznik (obecnie kapitan) P. Goltman, szef oddziału IV por. Jankowski, szef oddziału V, Oświęcimski, szef oddziału sztabowego por. Poniaczewski oraz ppor. Niewiarowski, ppor. Blatton i inni oficerowie, ś. p. starosta Szczepański, ks. prałat Połomski, Rada Miejska, burmistrz i obywatele. Na salę przybyła również orkiestra I Pułku Ułanów Krechowieckich, która wygrywała różne polskie pieśni. Wobec zapełnionej sali, powitał generała hr. Pruszyńskiego i Wojsko Polskie p. Deręgowski w imieniu tutejszego obywatelstwa. Generał hr. Pruszyński podziękował serdecznie za powitanie i wykrzyknął: „Niech żyje obywatelstwo Wąbrzeźna”. Następnie odbyło się wspólne zapoznanie oficerów z tutejszymi obywatelami, oraz rozpoczęły się tańce i wesołe piosenki przy melodjach pieśni polskich, wykonywanych przez orkiestrę I Pułku Ułanów Krechowieckich. Wojsko pozostawało jeszcze kilka dni w Wąbrzeźnie i okolicy, poczem udało się w dalszą drogę. Jedynie w tutejszym Sądzie Powiatowym (obecnie Sąd Grodzki) pozostał sztab grupy Pruszyńskiego. Tam też mieściła się Główna Kwatera. Ze względu na stan wojenny, generał hr. Pruszyński miał nadzór również nad sprawami gospodarczymi. Niemcy w czasie wkroczenia Wojsk Polskich zachowali się na ogół spokojnie, jednakże wielki nietakt Niemców było można zaobserwować na każdym kroku. W chwili wkroczenia Wojska i w czasie przebywania tegoż w Wąbrzeźnie i okolicy, Niemcy nie pokazywali się na ulicach. Ich wrodzona buta niemiecka nie pozwalała im na uczestniczenie w powitaniu.”

Opr. (Szyw)

Fot. Ze zbiorów MiBPB w Wąbrzeźnie

Wyjątkowe święta w Promyczku

ARTYKUŁ SPONSOROWANY ▶ Okres przedświąteczny był dla podopiecznych przedszkola Promyczek bardzo pracowity. Dzieci przygotowały piękne Jasełka, a to niejedyna atrakcja



– Był Józef, Maryja pastuszką, a wszystko wyszło przepięknie. W dniu 23 grudnia zasiedliśmy do wigilijnego stołu. Były życze-

nia, opłatek oraz śpiewane kolędy. Dzieci doczekały się w końcu upragnionego św. Mikołaja. Radość była ogromna – mówi Dominika

Popławska-Oleszczuk z przedszkola Promyczek.

(artykuł sponsorowany)



„Bosy naukowiec”

Postać ▶ Był naukowcem, który w swoich szalonych teoriach posunął się tak dalece, że przyczynił się do wielkiego głodu i śmierci wielu ludzi. W czasach największej świetności Trofim Łysenko był uznawany w ZSRR niemal za naukową wyrocznię. Na zachodzie był oficjalnie wyśmiewany



Trofim był dzieckiem nowego systemu. Za czasów caratu nie miałyby większych szans na wykształcenie. Pochodził z rod-

ziny chłopskiej i dopiero mając 13 lat, nauczył się czytać i pisać. Po zwycięstwie komunistów młody Trofim zaczął nadrabiać zaległości edukacyjne. Uczęszczał do kilku szkół rolniczych, gdzie zaczął eksperymenty związane z dostosowywaniem roślin do trudnych, rosyjskich warunków klimatycznych. Wyniki jego badań były odpowiednio koloryzowane i podkreślane, byle tylko uzyskać dobry rezultat. Takie naciągane odkrycia dały Trofimowi pochwałę jednej z państwowych gazet w 1927 roku, która rozpyływała się w zachwytach nad naukowcem.

Szybko okrzyknięto go „bosym naukowcem”, z uwagi na jego chłopskie pochodzenie. Bolszewicy promowali ludzi z pochodzenia chłopsko-robotniczego, więc Łysenko szybko awansował. W latach 30. zaczął mieć decydujący wpływ na radzieckie rolnictwo. Najbardziej idiotyczne były pomysły miesza-

nia teorii naukowych z polityką. Łysenko odrzucał genetykę. Nauka ta mówiła, że rośliny i zwierzęta dziedziczą pewne cechy zapisane w genach od swoich przodków. Dla bolszewików teoria ta była nie do przyjęcia. Zakładała bowiem, że niemożliwa jest zmiana i rewolucja w świecie roślin i zwierząt. Łysenko całe życie poświęcił, by przełamać założenia genetyki. Wierzył, że człowiek może dowolnie zmieniać rośliny i zwierzęta. Wystarczy tylko, że wystawi je na inne warunki, a one „uagną się” pod jego wolą i zmieniają.

Jednym z jego pomysłów było maczanie ziaren zbóż w lodowatej wodzie. W ten sposób liczył, że wyrosłe zboża będą odporne na mróz. To nieco jakbyśmy odcieli psu ogon i liczyli, że jego potomek narodzi się też bez ogona. Łysenko miał coraz głębsze pomysły. Wierzył w to, że na Syberii da się uprawiać cytrusy! Chociaż idee były szalone,

to szybko trafiły do ucha Józefa Stalina. W latach 30. na Ukrainie wybuchł głód. Pochłonął miliony istnień. Żyzna ziemia, która mogłaby wykarcić miliony, nie obradzała. Wszystko działo się zgodnie z reformami Łysenki. Zakazał on chłopom stosowania nawozów i pestycydów. Chociaż zmarło 7 milionów ludzi, idee Łysenki nadal uznawano za słuszne. Eksperyment powtórzono w latach 50-tych w Chinach z podobnym rezultatem jak na Ukrainie.

Mimo, że badania Łysenki były nic nie warte, to miał on wciąż poparcie Stalina, a z nim mógł robić wszystko. Portrety Łysenki wisiały w każdym większym instytucie badawczym. Na zachodzie Łysenko był uważany za „nienachalnie inteligentnego”. Jeden z brytyjskich naukowców stwierdził, że dyskusja z Łysenką to jak wykładanie funkcji różniczkowej uczniowi, który nie zna tabliczki mnożenia. W ZSRR

krytyków nazywano „sługusami imperializmu” i dalej brniono w swoje teorie naukowo-polityczne. Zwalczał także wszelkich krytyków. Najgorzej skończył Mikołaj Wawilow. Został skazany na łagry, gdzie zmarł tylko dlatego, że sprzeciwił się teorii łysenkizmu.

„Bosy naukowiec” miał także zwolenników w Polsce. Przez pewien czas była to oficjalna wykładnia polskich uczelni. Ci, którzy nie zgadzali się z teorią łysenkizmu, byli odsuwani od prowadzenia zajęć ze studentami.

Wpływy Łysenki na radzieckie rolnictwo i naukę zaczęły maleć wraz ze śmiercią Józefa Stalina w 1953 roku. W 1964 roku ukazał się pierwszy niekorzystny dla niego artykuł, a po nim kolejne, aż wkrótce krytyka w radzieckiej prasie była miazdząca. Rok później został usunięty ze swoich funkcji. Zmarł nieco zapomniany w 1976 roku.

(pw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dzielanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tłuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, , cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu. Mieszkanie znajduje się na Ryнку 16/4 i posiada centrale ogrzewanie. Powierzchnia 35 m2. Do mieszkania przynależy też pomieszczenie gospodarcze o pow. 7 m2, kontakt: 668 216 772

Sprzedam dom w Wąbrzeźnie, tel. 500 864 052

Sprzedam ziemię rolną 1,84ha, Pusta Dąbrówka, tel. 605 517 420

Przyjmę na pokój z dostępem łazienki i kuchni, okolice Golubia-Dobrzynia, tel. 600 588 548

Okazja! Sprzedam dom po małym remoncie, częściowo ocieplony, składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, spiżarni, suszarni i użytkowego strychu, dach pokryty papą, okna plastikowe. W budynku gospodarczym znajduje się garaż, warsztat z kanałem, ocieplona piwnica. Na posesji jest woda gminna, światło i siła, w ogrodzie drzewa owocowe i ozdobne. Dom jest w miejscowości Uciąż. Cena 110000 zł, tel. 785971897

Sprzedam mieszkanie własnościowe bezczynszowe w miejscowości Nadroź k. Rypina. Dwupokojowe, 54 m2, ogródek, wiatra-garaż, piwnica. Gotowe do zamieszkania bez wkładu finansowego. Cena: 105 tys. zł. Tel. 663-283-559

Sprzedam mieszkanie w Rypinie 3 pokoje, 3 piętro. tel 795 268 955

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przyznowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedam ciągnik New Holland TD5 115 2015r. Pług obrotowy 2009 r., tel. 693 996 624

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi Auto handel/komisj

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawdzaNiemiec,komis,transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Ogrodzenia sprzedaż i montaż, tel. 668 282 610

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnictwo, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tłuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnictwo, Tłuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowicki-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tłuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Pionne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Formalności i inwestycje w pigułce „od A do Z”. Operaty wodnoprawne, karty informacyjne i wnioski, tel. 606 836 270

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tłuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tłuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tłuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Najważniejszy bal za nimi

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Egzamin maturalny za pasem, a skoro tak to mamy czas studniówek. Jako pierwsi w powiecie lipnowskim świętowali w sobotę uczniowie Zespołu Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej w Dobrzyniu nad Wisłą



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Tradycyjnie już miejscem studniówki przyszłych absolwentów dobrzyńskiej szkoły był gościniec Orbaś ze Szpiegowa. Impreza wystartowała w sobotę o godz. 19.00. Zaczęło się od uroczystych przemówień oraz wręczenia kwiatów przez uczniów dla dyrekcji szkoły, grona pedagogicznego i przedstawicieli rodziców. Jak podkreślali sami młodzi ludzie, nie byłoby ich w tym miejscu, gdyby nie pomoc wszystkich wymienionych. Tradycyjnie studniówkę otworzyła dyrektorka Katarzyna Piątkowska.

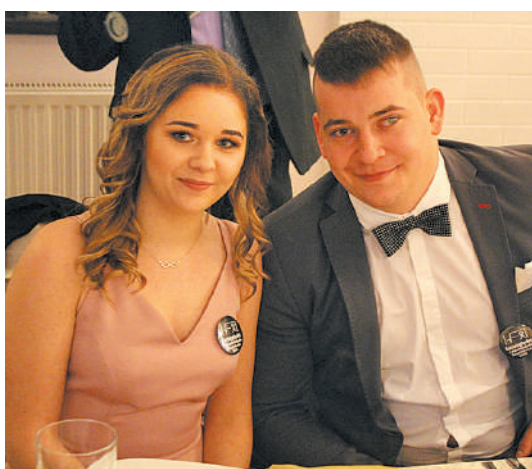
– Do matury już tylko sto dni, a zatem przed wami czas wytężonej pracy i nauki, ale dziś nie myślcie o tym. Teraz macie swój bal. Bawcie się wspaniale, by wspomnienia tego wieczoru towarzyszyły wam przez długie lata. Tak jak życzę wam dobrej zabawy, tak życzę i kompletu zdanych egzaminów maturalnych – mówiła do swoich uczniów dyrektorka Piątkowska.

Z ramienia organu prowadzącego dla szkoły, czyli starostwa powiatowego w Lipnie na studniówce pojawił się starosta

lipnowski Krzysztof Baranowski. Razem z przyszłymi absolwentami bawili się pedagodzy i rodzice. Była oprawa muzyczna, a o podniebienie uczestników zabawy dbała obsługa gościnca Orbaś.

Studniówka trwała do białego rana. Byliście i chcecie przeżyć to jeszcze raz? Były tam wasze dzieci, znajomi? Koniecznie zobaczcie jak bawili się na studniówce 2020. Oglądajcie zdjęcia. Obszerna galeria dostępna jest na naszym portalu lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)



Ujrzą świat

POWIAT ▶ Członkowie lipnowskiego koła powiatowego Polskiego Związku Niewidomych apelują o przeznaczanie 1 procenta podatku na rzecz ich stowarzyszenia. Wystarczy na druku PIT wpisać taką wolę. Ten gest nic nie kosztuje



– Ten 1 % pozwoli nam ujrzeć świat – mówi prezes lipnowskiego PZN Krzysztof Suchocki. – Dziękuję tym, którzy byli z nami i są, i jesteśmy wdzięczni, że możemy tak dużo zrobić na rzecz koła powiatowego PZN. Przekazanie 1 % podatku w zeznaniu rocznym polega na podaniu numeru KRS z dopiskiem „Dla Lipna” i wpisaniu kwoty przekazanej na rzecz PZN w wysokości nie większej niż 1 % podatku należnego. Dziękuję za wsparcie.

Polski Związek Niewidomych jest organizacją pożytku publicznego wpisaną do Krajowego Rejestru Sądowego. W deklaracji

PIT trzeba więc wpisać w rubryce nr KRS: 0000060750 z dopiskiem „Dla Lipna”. To zapewni przekazanie pieniędzy lipnowskiemu kołu powiatowemu PZN i pozwoli na funkcjonowanie koła, organizowanie warsztatów, spotkań dla dzieci i dorosłych, integrację rodzin niewidomych i niedowidzących. Lipnowskie koło PZN znane jest z szeroko pojętej formy aktywizacji niewidomych i ich bliskich. Dopływ środków z 1 % ułatwi kontynuowanie działań z pożytkiem dla osób z chorobami wzroku z naszego powiatu już teraz zrzeszonych w PZN jak i sukcesywnie dołączających do

tego grona potrzebującego fachowego wsparcia.

– Ja razem z babcią przychodzę na wszystkie spotkania dla niedowidzących już od dawna, od kiedy pamiętam – mówi nam Maciuś z Lipna. – Zawsze jest fajnie i dlatego bardzo lubię tu przychodzić. I uczymy się malować, i robimy różne ładne rzeczy, i dostajemy paczki od mikołaja.

Gest przekazania 1 % podatku na rzecz wybranej organizacji pożytku publicznego nic nie kosztuje podatnika. Wystarczy w deklaracji PIT podać numer KRS wybranej organizacji. Dodatkowe dane to oświadczenie, czy wyra-

żamy zgodę na otrzymującemu 1 % naszego podatku informacji o darczyńcy podatkowym. Dozwolnie można podać cel szczególny, ale nie jest to obowiązkowe. Organizacja pożytku publicznego może, ale nie musi wykorzystać pieniądze z 1 % na określony w oświadczeniu podatnika cel. Podatnik samodzielnie musi także podać kwotę jaką w ramach akcji 1 % przeznacza dla organizacji pożytku publicznego. Jedna deklaracja pozwala przekazać 1 % na rzecz jednej organizacji, nie można dzielić środków.

Kwota 1 % podatku trafia do organizacji pożytku publicznego

w terminie od maja do lipca roku następującego po tym, za który składane jest zeznanie podatkowe.

– 14,5 mln podatników przekazało w swoich zeznaniach rocznych PIT prawie 875 mln złotych w ramach 1 % podatku dla różnych organizacji pożytku publicznego – informuje ministerstwo finansów. – Rośnie liczba podatników i suma przekazanych pieniędzy. W 2019 roku było to o 367 tysięcy podatników świadomie dysponujących 1 % swojego podatku więcej niż rok wcześniej i o 113 mln złotych więcej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Grali cały dzień

W niedzielę, od rana do wieczora, w Nowym Centrum Lipna odbywał się tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lipnie.



Lipnowskie granie z Owsia-kiem w Lipnie w tym roku skupiło się wokół NCL-u, gdzie ar-

tyści prezentowali swoje talenty wokalne, miłośnicy pojazdów terenowych swoje maszyny,

była inscenizacja odbijania zakładników z rąk terrorystów, na chętnych do podzielenia się bezcennym darem czekał krwiobus, chociaż były też imprezy sportowe w krytej pływalni, halach sportowych i PUK Arenie. Każdy znalazł coś dla siebie. Na ulicach nie brakowało wolontariuszy z puszkami 28. finału WOŚP.

O podniebieniu uczestników dbała Mirosława Wilk ze swoim swojskim jadłem oraz gospodynie ze „Stowarzyszenia Krzyżówki”. – Najsmaczniejsze są placki ziemniaczane, a przy tym chłodzie sam zapach z patelni zniewala – mówi pan Andrzej.

Można było więc dobrze zjeść, posłuchać muzyki, coś wylicytować, poznać psy ratownicze lipnowskich woprowców, pobiegać, pograć w piłkę, popływać nawet... pod wodą, ale przede wszystkim wesprzeć zbiórkę skierowaną w tym roku na dziecięcą medycynę zabiegową. Po dokładnym zliczeniu będziemy wiedzieli, ile udało się zebrać w tym roku i czy padł kolejny rekord. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Ferie na sportowo

REKREACJA ▶ Trwają zapisy na bezpłatne zajęcia sportowe organizowane przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji dla dzieci spędzających ferie zimowe w mieście. W ofercie pływanie, gry, zabawy i, na finał, ognisko z pieczeniem kiełbasek



24 stycznia uczniowie z lipnowskich szkół ostatni raz, przed dwutygodniową łabą, zasiądą w szkolnych ławach. Od 27 stycznia do 7 lutego w województwie kujawsko-pomorskim trwać będą ferie zimowe. W celu uatrakcyjnienia czasu odpoczynku od nauki lipnowski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, zgodnie z wieloletnią tradycją, przygotował dla dzieci w wieku od 7 do 14 roku życia ofertę

sportową.

– Zajęcia są bezpłatne, także wstęp na pływalnię – zastrzega instruktor sportu Paweł Uzarski. – Ilość miejsc jest więc ograniczona, zdecyduje kolejność zgłoszeń. Zapisy już przyjmujemy w kasie lub biurze naszego ośrodka przy placu 11 Listopada 13a lub telefonicznie pod numerem 663 952 400. Zwracamy uwagę, że przed rozpoczęciem pierwszych zajęć rodzice lub opiekunowie prawni



będą musieli podpisać deklarację zgody na udział dziecka w zajęciach sportowych. Druki tych deklaracji są dostępne w biurze MOSiR-u.

Zajęcia odbywać się w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji przy placu 11 Listopada 13 w poniedziałki, środy i piątki (27 stycznia, 29 stycznia, 31 stycznia, 3 lutego, 5 lutego) w godzinach od 10.00 do 13.00. Zimowe pływanie dzieci będą ćwiczyć w basenie,

a gry i zabawy w sali fitness. 7 lutego uczestnicy zajęć zimowych spotkają się na stadionie miejskim, by podsumować ferie z MOSiR-em przy tradycyjnym ognisku. Początek finału zaplanowano na godzinę 10.00.

– Zajęcia będą prowadzone przez pracowników MOSiR-u – informuje Paweł Uzarski. – Dzieci, które nie potrafią pływać, będą miały zajęcia w niecce płytkiej basenu rekreacyjnego, a dzieci

umiejące pływać w stopniu podstawowym – w niecce głębokim basenu sportowego. Na zajęcia w basenie dzieci muszą zabrać ze sobą ręcznik, klapki i czepek, a na zajęcia sportowe w formie gier i zabaw – obuwie sportowe i strój sportowy. W trakcie zajęć zapewnimy pocztunek wszystkim uczestnikom. Przypominam, że przyjmujemy na zajęcia dzieci w wieku od 7. do 14. roku życia.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Siatkówka

Ogończyk prowadzi w DALPS

Trwają siatkarskie zmagania w Dobrzyniu nad Wisłą. 11 stycznia w Dobrzyńskim Centrum Sportu i Turystyki rozegrano IV kolejną Dobrzyńską Amatorską Ligę Piłki Siatkowej Kobiet.



Przedostatnia kolejka pierwszej rundy rozgrywana była w niecodziennej atmosferze, bowiem zbiegała się z turniejami rozgrywanymi w ramach Wiktorii WOSP 2020. Jest to cykl turniejów poświęconych pamięci tragicznie zmarłej Wiktorii. Ma on szczególnie szczytny cel, gdyż połączony jest ze zbiórką pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W tym dniu mieszkańcy gminy nie mogli narzekać na nudę, bowiem od samego rana bój w uni-

hokeju toczyły Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. Następnie mecz w ramach IV kolejki DALPS rozegrały zespoły Wiśłanki Dobrzyń nad Wisłą z AS Krojczyn. I można powiedzieć, że to spotkanie dla obu drużyn było tylko rozgrzewką przed występem w Turnieju Siatkówki Kobiet w ramach Wiktorii, który rozpoczynał się zaraz po zakończeniu tego spotkania i w którym oprócz wymienionych zagrały jeszcze zespoły z Lipna i Chalina.

Wracając do spotkania DALPS,

nie ma co ukrywać, że w mecz od początku lepiej weszły zawodniczki z Dobrzynia, które świetnie spisywały się w polu serwisowym. Posyłając trudne zagrywki w okolicie 8-9 metra, punktowały raz za razem swoje przeciwniczki. Te z kolei, kompletnie nie czując gry, były bezradne wobec poczynąń miejscowych, co idealnie odzwierciedlał wynik tej partii – 25:3.

Z zupełnie innym nastawieniem wyszły za to w drugim secie, w którym zaczęło funkcjonować przyjęcie i obrona. W rozgrywa-

nach akcjach widać było wolę walki co przełożyło się na nieznaczne prowadzenie na samym początku tej partii. Jednak z każdą kolejną akcją swym doświadczeniem wykazywały się Wiśłanki, które kończyły ataki i nie dały szans swoim przeciwnicom również w tym secie.

Trzecia i ostatnia odłona to również popis w wykonaniu dobrzyńianek. Spisywały się one bardzo dobrze w każdym elemencie gry, odskakując kilkoma punktami już na samym początku tego seta. Będąc pod silną presją, zawodniczki z Krojczyna momentami przejawiały próbę walki atakami i kiwkami w koniec boiska, jednak bardziej doświadczone Wiśłanki świetnie czytały grę, idealnie ustawiały się w obronie i wyprowadzały kolejne skuteczne ataki. Efekt? Wysoko wygrany trzeci set i całe spotkanie 3:0.

– Serdecznie zapraszamy kibiców na trybuny już w najbliższą

sobotę, kiedy to rozegrana zostanie ostatnia kolejka rundy zasadniczej – zachęcają organizatorzy z DCSiT.

Wyniki:

Wiśłanki Dobrzyń nad Wisłą – AS Krojczyn 3:0 (25:3) (25:17) (25:8)
LO Lipno – KSR Ogończyk Kikół – przełożony na 18 stycznia 2020 r.

Ostatnia V kolejka pierwszej rundy odbędzie się 18 stycznia 2020 r. (Sobota):

10:00 LO Lipno – AS Krojczyn
11:30 LO Lipno – KSR Ogończyk Kikół

13:00 – Wiśłanki Dobrzyń nad Wisłą – Gama Volley Chalin

W porozumieniu z drużynami ustalono, iż rozegrana zostanie II runda DALPS, która rozpocznie się w połowie lutego. Podsumowanie ligi nastąpi po rozegraniu rundy rewanżowej.

(ak), fot. DCSiT

Aktualna tabela DALPS:

Lp.	Zespół	Mecze	Zwycię.	Pkt.	Sety
1.	KSR Ogończyk Kikół	3	3	9	9-1
2.	Gama Volley Chalin	3	2	6	7-3
3.	Wiśłanki Dobrzyń nad Wisłą	3	2	6	6-3
4.	LO Lipno	2	0	0	0-6
5.	AS Krojczyn	3	0	0	0-9